

**Sygn. akt: I C 2258/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 12 czerwca 2018r.**

**Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Krajewska

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Halczak

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2018r. w Lubinie

na rozprawie

**sprawy z powództwa G. Z.**

**przeciwko** (...) S.A. w S.

**o zapłatę**

I. zasądza od strony pozwanej, (...) S.A. w S. na rzecz powódki, G. Z. kwotę 15.678 zł (piętnaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 15.078 zł od dnia 5 maja 2016r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 600 zł od dnia 7 maja 2016r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.935 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 598 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Powódka, G. Z. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej, (...) S.A. w S. kwoty 15 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 maja 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę będącą następstwem uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia powstałych w wyniku zdarzenia, które miało miejsce w dniu 3 stycznia 2016 roku, kwoty 600 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 maja 2016 roku do dnia zapłaty, kwoty 78 zł odszkodowania tytułem kosztów leczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 maja 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 3 stycznia 2016 roku około godziny jedenastej w P., na chodniku przy ulicy (...) i ulicy (...) powódka poślizgnęła się na oblodzonym chodniku, na skutek czego upadła i doznała złamania nasady dalszej kości promiennej lewej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej. Podczas leczenia obrażeń ciała jakich powódka doznała w wyniku tego wypadku, wykonano u powódki badanie RTG i założono jej gips. Powódka kupiła temblak, który nosiła zgodnie z zaleceniem lekarskim dla niwelowania dolegliwości bólowych złamanej ręki. Powódka po wypadku podejmowała leczenie u specjalisty z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej do

dnia 16 marca 2016 roku. Z uwagi na doznany uraz powódka uzyskała skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne nadgarstka lewego, które to zabiegi odbyła w okresie od dnia 18 do dnia 29 stycznia 2016 roku. Kolejne zabiegi usprawniające powódka podejmowała w lutym 2016 roku w zakresie masażu wirowego w miejscu doznanego urazu. Powódka dodatkowo wykupiła zabiegi krioterapii miejscowej z których korzystała w okresie od dnia 29 lutego 2016 roku do dnia 11 marca 2016 roku w (...) SA w P.. Powódka poniosła dodatkowy koszt w kwocie 40 zł tytułem dopłaty do zabiegów wykonanych przez wyżej wymienione (...). Powódka nosiła gips przez okres 4 tygodni, przez cały ten okres towarzyszył jej ból. Powódka przyjmowała leki przeciwbólowe i korzystała z cyklu zabiegów rehabilitacyjnych. Gips powódka miała założony do połowy palców, w konsekwencji czego miała znacznie ograniczoną możliwość posługiwania się uszkodzoną ręką. W okresie 4 tygodni po wypadku, w codziennych czynnościach niezbędna była powódce pomoc osób trzecich, którą świadczył powódce jej mąż przez dwie godziny dziennie. Łącznie okres opieki męża nad powódką wyniósł 60 godzin, co z kolei pomnożone przez stawkę 10 zł dało kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Na skutek zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016 roku powódka musiała zrezygnować ze swojej dotychczasowej aktywności życiowej. Powódka nadal odczuwa zdrowotne skutki urazu, pozostał uszczerbek również w aspekcie wizualnym u powódki po urazowym zniekształceniu nadgarstka lewego oraz tzw. rozejście się stawu, w związku z czym powódka ma znacznie ograniczoną ruchomość ręki lewej. Powódka za pośrednictwem swego pełnomocnika zgłosiła stronie pozwanej szkodę. Strona pozwana decyzją z dnia 4 maja 2016 roku odmówiła powódce uznania odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie, wskazując na brak zaniechań przy wykonywaniu przez ubezpieczonego, (...) obowiązków wynikających z umowy z dnia 15 kwietnia 2015 roku zawartej z Gminą P.. Z uwagi na doznane przez powódkę urazy, w ocenie powódki, odmowa przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 3 stycznia 2016 roku była pozbawiona podstaw faktycznych i prawnych. Powódka doznała uszkodzeń ciała i rozstroju zdrowia na skutek powyższego zdarzenia, a spór sprowadzał się do zasady odpowiedzialności oraz co do wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania. Na ubezpieczonym ciążył obowiązek utrzymania chodnika którym poruszała się powódka w takim stanie, aby był bezpieczny dla użytkowników również w sezonie zimowym. Ubezpieczony zaniechał wykonania tych obowiązków, a przez to powódka uległa wypadkowi, w wyniku którego doznała obrażeń ciała. W ocenie powódki zadośćuczynienie które mogło zrekompensować jej doznaną krzywdę to kwota 15 000 zł, która była wartością adekwatną i nie wygórowaną. W świetle załączonej do pozwu dokumentacji, w ocenie powódki nie budziło wątpliwości, że wypadek któremu uległa powódka spowodował, że jej samodzielne funkcjonowanie było ograniczone w ciągu pierwszych tygodni po wypadku, kiedy nosiła gips. Fakt, że opiekę nad powódką sprawował jej mąż, nie pozbawiał powódki prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałaby ponieść z tego tytułu. Roszczenie odszkodowawcze dotyczące kosztów leczenia w kwocie 40 zł dopłaty do zabiegów wykonywanych w centrum rehabilitacyjnym oraz w kwocie 38 zł na zakup temblaka, w ocenie powódki także było uzasadnione. Powódka dochodziła również odsetek za opóźnienie od dnia następnego po dniu wydania decyzji przez stronę pozwaną tj. od dnia 5 maja 2016 roku.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, (...) S.A. w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, że zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) w P.. Ubezpieczony w ramach prowadzonej działalności gospodarczej podpisał z Gminą P. umowę obejmującą usługi oczyszczania i zimowego utrzymania nieruchomości na terenie miasta P.. Strona pozwana w całości zakwestionowała roszczenie pozwu. Strona pozwana podkreśliła, że obowiązki w zakresie uprzątnięcia śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z jezdni i chodników spoczywały każdorazowo na zarządcy nieruchomości. Obowiązek podjęcia powyższych działań wynikał z przepisów powszechnie obowiązujących. Dlatego, strona pozwana zarzuciła, że obowiązki ustawowe nie mogły być przenoszone między podmiotami w drodze umowy. Podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie należytego stanu nawierzchni chodnika dla pieszych pozostał zarządca nieruchomości, czyli w przedmiotowej sprawie w ocenie strony pozwanej Gmina P.. Brak było zatem w ocenie strony pozwanej podstaw do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego za skutki zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016 roku dla zdrowia powódki. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła, że podstawą przyjęcia odpowiedzialności z art. 415 kodeksu cywilnego, była wina podmiotu wyrządzającego szkodę, a na powódce ciążył obowiązek wykazania winy

ubezpieczonego, czego w ocenie strony pozwanej powódka nie uczyniła. Powódka w żaden sposób nie wykazała, że ubezpieczony w dniu powstania szkody nie zachował staranności wymaganej w okolicznościach i warunkach panujących tego dnia w którym powstała szkoda. Strona pozwana z ostrożności procesowej zakwestionowała także wysokości roszczeń powódki zgłoszonych w pozwie. W ocenie strony pozwanej kwota 15 000 zł żądanego zadośćuczynienia była wygórowana w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy, natomiast roszczenia tytułem kosztów opieki w ocenie strony pozwanej opierały się w pozwie na hipotetycznych wyliczeniach możliwego czasu opieki nad powódką, co było oderwane od okoliczności faktycznych sprawy. W ocenie strony pozwanej fakt samego doznania urazu nie aktualizował automatycznie roszczenia o zwrot kosztów opieki osoby trzeciej. Ustosunkowując się do żądania pozwu w zakresie odsetek ustawowych, strona pozwana zakwestionowała także ich zasadność, gdyż wypadek miał miejsce w styczniu 2016 roku, zaś pozew został złożony w październiku 2016 roku. Skoro więc powódka określiła kwotę zadośćuczynienia biorąc pod uwagę swoją aktualną sytuację, w ocenie strony pozwanej brak było opóźnienia dłużnika w zapłacie, gdyż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, uzasadnione było ewentualne przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 3 stycznia 2016r. powódka, G. Z. około godziny 11.00 szła chodnikiem w P. przy ul. (...) w stronę pobliskiego kościoła. Gdy powódka przechodziła chodnikiem w łączniku między ul. (...), a ul. (...) w P., nagle poślizgnęła się na oblodzonej i nieodśnieżonej nawierzchni tego chodnika i upadła całym swym ciałem na swą lewą rękę. Powódka po tym upadku odczuwała silny ból w lewej ręce. Pierwszej pomocy powódce udzieliła jej sąsiadka, H. B., która przed powódką także szła w stronę kościoła. H. B. zawróciła wówczas w kierunku powódki i pomogła jej wstać z oblodzonego chodnika. Następnie powódka ze względu na dolegliwości bólowe lewej ręki po doznanych urazie, postanowiła wrócić do swego miejsca zamieszkania, w którego kierunku idąc spotkała swego męża, Z. Z., któremu opowiedziała o swym upadku na oblodzonym chodniku i o dolegliwościach bólowych ręki lewej jakie wówczas, bezpośrednio po wypadku odczuwała. Razem z mężem powódka następnie wróciła do swego domu, gdzie nadal odczuwała coraz silniejsze dolegliwości bólowe lewej ręki. Dlatego też, ze względu na te dolegliwości bólowe oraz ze względu na fakt, że lewa ręka powódce zaczęła puchnąć i była zasiniona, mąż powódki zawiózł ją samochodem do (...) w P., gdzie powódce pomocy udzielił lekarz specjalności chirurgii urazowej w (...). U powódki wykonano wówczas badanie prześwietlenia uszkodzonej ręki lewej, na podstawie którego to badania lekarz rozpoznał u powódki uraz w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej. Powódce założono gips na złamaną rękę lewą i przepisano do stosowania lek przeciwbólowy o nazwie (...). Powódce zalecono kontrolę w (...) oraz noszenie uszkodzonej ręki na temblaku. Powódka z założonym gipsem na rękę lewej wróciła następnie do swego miejsca zamieszkania. Zgodnie z zaleceniami lekarskimi powódka zgłosiła się w późniejszym terminie do (...) w P., gdzie kontynuowała leczenie uszkodzonej w wypadku lewej ręki. Po czterech tygodniach lekarz ortopeda usunął opatrunek gipsowy z ręki powódki i zalecił powódce leczenie usprawniające, które powódka odbywała w okresie od dnia 18 stycznia 2016r. do dnia 29 stycznia 2016r. w zakresie zabiegów magnetronic, w okresie lutego 2016r. w zakresie masażu wirowego oraz w okresie od dnia 29 lutego 2016r. do dnia 11 marca 2016r. w (...) S.A. w P. w zakresie krioterapii miejscowej, których to zabiegów koszt był w znacznej części refundowany, a powódka dokonała jedynie wymaganej dopłaty do tych zabiegów w kwocie 40 zł. Powódka w dniu 5 stycznia 2016r. zakupiła także za kwotę 38 zł temblak, na którym nosiła unieruchomioną jej rękę lewą w opatrunku gipsowym po wypadku. W związku z tym, że powódka po wypadku przez okres ponad czterech tygodni miała unieruchomioną rękę lewą w opatrunku gipsowym, nie była w stanie wykonywać w tym czasie prostych, codziennych czynności w zakresie higieny osobistej oraz przygotowywania i spożywania posiłków, czy samodzielnego ubierania się. W czynnościach tych pomagał powódce wówczas jej mąż, Z. Z., który świadczył z tego tytułu przez okres pierwszych czterech tygodni po wypadku na rzecz powódki opiekę przez czas około dwóch godzin dziennie. Powódka w wyniku wypadku z dnia 3 stycznia 2016r. doznała poważnego złamania nasad dalszych kości przedramienia lewego, skutkujących trwałym i nieodwracalnym uszczerbkiem na zdrowiu powódki w wysokości 7%. Powódka w związku z powyższym urazem ręki lewej po wypadku, przez okres wielu miesięcy odczuwała i nadal odczuwa dolegliwości bólowe ze strony złamanej ręki lewej, z jakiego to powodu zażywała leki przeciwbólowe i korzystała z licznych zabiegów rehabilitacyjnych. Powódka w związku ze złamaniem ręki lewej w wyniku wypadku z dnia 3 stycznia 2016r. musiała

także zrezygnować ze swej dotychczasowej aktywności fizycznej, przestała jeździć na nartach, pływać na basenie, wykonywać ćwiczenia jogi i inne ćwiczenia w ramach (...) w P., do którego powódka przed wypadkiem uczęszczała.

W dniu 15 kwietnia 2015r., przed wypadkiem jakiemu uległa powódka z dnia 3 stycznia 2016r., w P., pomiędzy Gminą P. jako zamawiającym, a (...) w P. jako wykonawcą, została zawarta pisemna umowa nr (...), na podstawie której to umowy firmie wykonawcy zamawiający zlecił czynności związane z oczyszczaniem terenu między innymi miasta P., w tym oczyszczanie i zimowe utrzymanie chodników w miejscu i czasie w którym powódka uległa wypadkowi z dnia 3 stycznia 2016r., utrzymywanie tego chodnika w stanie należytym, nie zagrażającym osobom poruszającym się tym przejściem dla pieszych. Pracownicy wykonawcy, (...) w P. dokonywali czynności oczyszczających chodnik dla pieszych na którym powódka uległa wypadkowi w dniu poprzedzającym ten wypadek tj. w sobotę dnia 2 stycznia 2016r. Czynności te polegały na odśnieżeniu chodnika i posypaniu go piaskiem. W dniu wypadku jakiemu uległa powódka, w godzinach porannych i przedpołudniowych dnia 3 stycznia 2016r., takich czynności powyższa Fundacja w miejscu wypadku nie dokonywała, a jedynie zamiatała chodniki zmiatarkami, co było niewystarczające, gdyż chodnik ten w czasie gdy powódka uległa wypadkowi był ośnieżony i oblodzony, posiadał śliską, oblodzoną nawierzchnię asfaltową, temperatura powietrza w tym dniu była ujemna i padał w niewielkich ilościach śnieg. Zły stan utrzymania tego chodnika przez firmę porządkową był wyłączną przyczyną poślizgnięcia się na tym chodniku dla pieszych przez powódkę, G. Z. w dniu 3 stycznia 2016r. i doznania przez nią złamania ręki lewej.

Zgodnie z Polisą (...) z dnia 29 września 2015r. nr (...), (...) w P. zawarła ze stroną pozwaną, (...) S.A. w S. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obowiązującą w okresie od dnia 7 października 2015r. do dnia 6 października 2016r., zgodnie z którą to umową strona pozwana jako ubezpieczyciel zobowiązała się ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą wobec osób trzecich w przypadku szkód wynikających z działalności ubezpieczonej Fundacji w zakresie między innymi prowadzonej przez (...) w P. działalności usługowej związanej z zagospodarowaniem terenów zieleni. Dlatego też, zgodnie z powyższą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej strona pozwana była zobowiązana do naprawienia powódce, G. Z. szkody powstałej na osobie powódki w wyniku zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016r., w związku z poślizgnięciem się przez powódkę na oblodzonym, utrzymanym w nieprawidłowym stanie przez (...) w P. przejściu dla pieszych na którym powódka wywróciła się i doznała złamania ręki lewej.

Powódka, G. Z. zgłosiła stronie pozwanej szkodę wynikłą na jej osobie w związku z doznaniem przez powódkę obrażeniami ciała z dnia 3 stycznia 2016r. w miesiącu styczniu 2016r., zgłaszając swe roszczenia odszkodowawcze. Strona pozwana nie uwzględniła powyższych roszczeń odszkodowawczych powódki w żadnym zakresie. Dlatego też, powódka ponownie pismem z dnia 5 kwietnia 2016r. za pośrednictwem swego pełnomocnika zgłosiła szkodę na swej osobie wynikłą ze zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016r. stronie pozwanej i wniosła o wypłatę na jej rzecz przez stronę pozwaną kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, kwoty 142 zł tytułem kosztów leczenia oraz kwoty 700 zł kosztów opieki osoby trzeciej, wyznaczając stronie pozwanej termin trzydziestu dni do zapłaty tych należności, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Strona pozwana podtrzymała swe wcześniejsze stanowisko i odmówiła powódce uwzględnienia jej roszczeń odszkodowawczych związanych z uszkodzeniem ciała powódki powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016r.

**DOWODY:** dokumentacja fotograficzna k.11 akt,

pisemne oświadczenia k.12-13, k.36-39 akt,

dokumentacja leczenia powódki k.14, k.16-24, k.26-28 akt,

faktura nr (...) z dnia 13 stycznia 2016r. k.15 akt,

paragon fiskalny z dnia 26 lutego 2016r. k.25 akt,

pismo z dnia 5 kwietnia 2016r. wraz z dowodem nadania

k.29-33 akt,  
pismo z dnia 10 maja 2016r. k.34 akt,  
pismo z dnia 1 lutego 2016r. k.35 akt,  
harmonogram robót k.40-41 akt,  
informacja meteorologiczna k.42 akt,  
polisa z dnia 29 września 2015r. k.62-63 akt,  
umowa z dnia 16 kwietnia 2015r. k.64-72 akt,  
pismo z dnia 9 lutego 2016r. k.73 akt,  
pismo z dnia 22 stycznia 2016r. k.79 akt,  
dołączone akta szkody na płycie CD,  
opinia biegłego lekarza sądowego z zakresu ortopedii i  
traumatologii dr n. med. M. J. k.129-132 akt,  
zeznania świadka, H. B. – zapis protokołu rozprawy z dnia 10 stycznia 2017r.,  
zeznania świadka, J. B. – zapis protokołu rozprawy z dnia 10 stycznia 2017r.,  
zeznania świadka, Z. Z. – zapis protokołu rozprawy z dnia 10 stycznia 2017r.,  
zeznania powódki, G. Z. – zapis protokołu rozprawy z dnia 12 czerwca 2018r.

***Sąd zważył co następuje:***

Powództwo było w przeważającej części zasadne, przez to w przeważającej części w ocenie Sądu zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 415 kodeksu cywilnego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest jej naprawienia. Zgodnie także z art. 822 § 1 kodeksu cywilnego, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie natomiast § 2 wyżej wymienionego przepisu prawa, jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody o których mowa w § 1, będąc następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie był fakt, że powódka, G. Z. dnia 3 stycznia 2016 roku, idąc chodnikiem pomiędzy ulicą (...) i ulicą (...) w P. przewróciła się na chodniku dla pieszych i doznała poważnych obrażeń lewej ręki. Powyższe okoliczności wynikały zarówno z zeznań powódki, jak z zeznań świadków przesłuchanych w przedmiotowej sprawie to jest męża powódki, Z. Z. oraz jej sąsiadki, H. B.. Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie był także fakt, że w wyniku tego upadku na chodniku w przejściu dla pieszych w P., powódka doznała bardzo poważnego urazu lewej ręki w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej. Fakt doznania przez powódkę w tych obrażeń ciała wynikał także z karty informacyjnej leczenia powódki w (...) w P. w (...) z dnia 3 stycznia 2016 roku bezpośrednio po wypadku, jakiemu uległa powódka. Fakt ten wynikał także z pozostałej dokumentacji leczenia powódki po wypadku z dnia 3 stycznia 2016r. zawartej w aktach sprawy.

Natomiast okolicznością sporną między stronami w przedmiotowej sprawie było, czy strona pozwana ponosiła odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powódki na zasadzie ryzyka za skutki dla zdrowia powódki zdarzenia z dnia

3 stycznia 2016 roku, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z (...) w P., która to umowa została zawarta dnia 29 września 2015r. i obowiązywała jej strony w dniu wypadku jakiemu uległa powódka na oblodzonym przejściu dla pieszych w P..

Jak wynikało z dowodów przeprowadzonych w sprawie, powódka uległa wypadkowi w dniu 3 stycznia 2016 roku na chodniku miejskim w przejściu dla pieszych, pomiędzy ulicą (...), a ulicą (...) w P.. Za należyty stan utrzymania tego chodnika w tym dniu odpowiadała co do zasady gmina P. jako właściciel terenu na którym wydarzył się wypadek powódki.

Zgodnie jednakoż z art. 429 kodeksu cywilnego, kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo, że wykonanie czynności powierzył osobie przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Jak wynikało z dowodu w postaci umowy z dnia 15 kwietnia 2015 roku, zgodnie z tą umową Gmina P. powierzyła (...) w P. oczyszczanie i zimowe utrzymanie terenu na którym wydarzył się wypadek z dnia 3 stycznia 2016 któremu to wypadkowi uległa powódka. Umowa ta obowiązywała w dacie wypadku, jakiemu uległa powódka. Dlatego też, to (...) w P. ponosiła odpowiedzialność za takie utrzymanie chodnika na którym wydarzył się wypadek powódki w dniu tego wypadku, w takim stanie, aby stan tego chodnika nie zagrażał osobom poruszającym się tym chodnikiem, w tym upadkiem na oblodzonej nawierzchni.

Skoro, więc Gmina P. powierzyła (...) w P. na podstawie umowy z dnia 15 kwietnia 2015 oczyszczanie i prawidłowe utrzymanie także w okresie zimowym nawierzchni chodnika na którym wydarzył się wypadek powódki, to (...), a nie Gmina P., zgodnie z powyżej wskazanym art. 429 kodeksu cywilnego była ewentualnie odpowiedzialna za szkody wobec osób trzecich wynikłe z utrzymania tego chodnika dla pieszych w nieprawidłowym stanie.

W ocenie Sądu z dowodów przeprowadzonych w sprawie wynikało, że powyższa Fundacja uchybiła tym obowiązkom, gdyż jak wynikało z zeznań świadka, J. B., pracownika (...) w P., chodnik na którym powódka uległa wypadkowi w dniu 3 stycznia 2016 roku, w tym dniu nie był odśnieżany, ani posypywany piaskiem. Czynności te były przeprowadzane dzień wcześniej, co wynikało także z oświadczeń pisemnych pracowników tej Fundacji zawartych w aktach sprawy. Jak wynikało natomiast z zeznań świadków, Z. Z. i H. B., w dniu zdarzenia będącego przedmiotem sprawy, chodnik ten był odśnieżony i oblodzony, nie był utrzymany w należyтым stanie do poruszania się po nim przez osoby piesze. Wyżej wymienieni świadkowie osobiście i naocznie widzieli ten chodnik w dacie, gdy powódka na nim uległa wypadkowi. Dlatego też, Sąd uwzględnił zeznania powyżej wskazanych świadków na okoliczność, że chodnik ten nie był utrzymany w należyтым stanie w dniu 3 stycznia 2016 roku w czasie, w którym na tym chodniku powódka uległa wypadkowi. Jak wynikało także z informacji meteorologicznej zawartej w aktach sprawy, dniu 3 stycznia 2016 roku w P. faktycznie w godzinach porannych temperatura była bardzo niska, występował wiatr oraz słabe opady śniegu. Okoliczności te w ocenie sądu uwiarygadniały zeznania świadków, Z. Z. i H. B. oraz zeznania powódki, G. Z., że stan nawierzchni chodnika na którym wyróciła się powódka w dniu 3 stycznia 2016 roku nie był utrzymany w należyтым stanie do poruszania się tym chodnikiem przez pieszych, skoro temperatura powietrza w tym dniu była ujemna, padał śnieg, który był nawiewany na chodnik przez wiatr, a w tym dniu chodnik nie był odśnieżany, ani posypywany piaskiem. Jak wynikało z zeznań powódki, idąc tym chodnikiem w dniu zdarzenia w obuwiu o płaskich obcasach, powódka poślizgnęła się na tej równej, lecz zaśnieżonej i oblodzonej nawierzchni chodnika. Dlatego też, w ocenie Sądu jedyną przyczyną tego wypadku doznanego przez powódkę był nieprawidłowy stan nawierzchni tego chodnika, a powódka w żadnym zakresie swym zachowaniem nie przyczyniła się do zaistnienia tego wypadku. W związku z powyższym w ocenie Sądu, to (...) w P. jako przedsiębiorstwo, któremu gmina P. powierzyła w dniu wypadku powódkę m.in. prawidłowe utrzymanie stanu nawierzchni chodnika po którym poruszała się powódka, ponosiła wyłącznie odpowiedzialność za to, że powódka wyróciła się na śliskiej, nieprawidłowo utrzymanej nawierzchni chodnika i doznała poważnych obrażeń lewej ręki.

Natomiast strona pozwana jako ubezpieczyciel sprawcy tego zdarzenia to jest (...) w P., odpowiadała wobec powódki za skutki dla zdrowia powódki tego zdarzenia na zasadzie ryzyka, na podstawie zawartej z (...) w P. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w powyższym zakresie. Strona pozwana niesłusznie więc w toku postępowania likwidacji szkody, przed wszczęciem postępowania sądowego w przedmiotowej sprawie, odmówiła powódce uwzględnienia jej roszczeń odszkodowawczych związanych z uszkodzeniem ciała powódki w wyniku zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016 r. Strona pozwana ponosiła bowiem wobec powódki odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki dla zdrowia powódki zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016 roku na zasadzie ryzyka, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z firmą, która miała obowiązek utrzymywać chodnik na którym wydarzył się wypadek w prawidłowym stanie, a strona pozwana przyjęła odpowiedzialność odszkodowawczą wobec osób trzecich, w tym wobec powódki, m.in. za szkody na osobie związane z nieprawidłowym utrzymaniem nawierzchni chodnika na którym wydarzył się wypadek powódki, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, potwierdzonej polisą z dnia 29 września 2015r. nr (...) zawartą w aktach sprawy.

Dlatego też, Sąd co do zasady przyjął w przedmiotowej sprawie odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej wobec powódki za skutki dla zdrowia powódki zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016 roku. Jediną przyczyną wywrócenia się przez powódkę na oblodzonym chodniku w dniu 3 stycznia 2016 roku było bowiem utrzymanie tego chodnika w nieprawidłowym stanie przez (...) w P., która to okoliczność została wykazana przeprowadzonymi w sprawie dowodami w postaci zeznań świadków Z. Z. i H. B., zeznaniami powódki oraz informacją meteorologiczną zawartą w aktach sprawy. W ocenie Sądu, pomiędzy złym stanem nawierzchni chodnika, a poślizgnięciem się na tym chodniku i wywrócenie przez powódkę i doznany z tego powodu przez powódkę obrażeniami ciała zachodził bezpośredni i adekwatny związek przyczynowy.

Zgodnie z art. 444 § 1 kodeksu cywilnego, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zgodnie także z art. 445 § 1 kodeksu cywilnego, w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powódka w pozwie domagała się zasądzenia na jej rzecz od strony pozwanej tytułem odpowiedniego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku z doznany przez nią obrażeniami ciała w wyniku zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016 roku kwoty 15 000 zł. W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, dochodzona przez powódkę w przedmiotowej sprawie kwota zadośćuczynienia nie była wygórowana i była odpowiednia do doznanej przez powódkę krzywdy. Jak wynikało z dowodów przeprowadzonych w sprawie w postaci dokumentacji leczenia powódki po wypadku oraz opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu ortopedii M. J. wydanej w przedmiotowej sprawie, powódka w wyniku wywrócenia się na oblodzonej nawierzchni chodnika w dniu 3 stycznia 2016 roku doznała bardzo poważnych obrażeń ręki lewej z licznymi dolegliwościami bólowymi oraz trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki z tego tytułu w wysokości 7 %, jak określił biegły sądowy w wydanej w przedmiotowej sprawie opinii. Sąd miał przy tym na uwadze, że powódka po wypadku bardzo cierpiała, uszkodzona ręka bardzo ją bolała, musiała zażywać leki przeciwbólowe, nie była w stanie przez pierwsze tygodnie po wypadku samodzielnie funkcjonować bez pomocy osób trzecich, a przede wszystkim swego męża, z którym zamieszkiwała, zmuszona była także przez okres 4 tygodni w rękę mieć unieruchomioną w gipsie i na temblaku. Powódka także po zdjęciu gipsu ze złamanej ręki uczęszczała na zalecone przez lekarzy zabiegi rehabilitacyjne i lecznicze. Zabiegi te jednakże nie pozwoliły powódce wrócić do stanu zdrowia sprzed wypadku, a skutki dla zdrowia powódki tego wypadku, jak określił biegły sądowy z zakresu ortopedii w wydanej w przedmiotowej sprawie opinii, będą już trwałe, a jej ręka lewa już nie wróci do dawnej sprawności. Jak wynikało także w zeznań powódki i jej męża, świadka, Z. Z., przed wypadkiem z dnia 3 stycznia 2016 roku powódka była osobą bardzo aktywną fizycznie, uczęszczała na zajęcia jogi, na basen, na ćwiczenia w zakresie (...) w P. oraz jeździła na nartach. Powódka z tej aktywności fizycznej została już trwale wyłączona w związku z doznany obrażeniami trwałymi dla jej zdrowia wynikłymi ze zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016 roku.

Dlatego też, Sąd w całości uwzględnił żądanie pozwu w zakresie zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powódki żądanej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powódkę w wyniku wypadku z dnia 3 stycznia 2016 roku w kwocie 15 000 zł należności głównej. W ocenie Sądu kwota ta była odpowiednia do doznanych przez powódkę krzywd i cierpień związanych z urazami ciała doznanymi w wyniku wypadku z dnia 3 stycznia 2016 roku i w żadnym zakresie nie była wygórowana, przy uwzględnieniu także 7% trwałego uszczerbku na zdrowiu jakiego powódka doznała w wyniku powyższego wypadku.

Sąd uwzględnił także roszczenia powódki w zakresie zasądzenia na rzecz powódki od strony pozwanej kwoty 38 zł z tytułu kosztów leczenia, związanych z zakupem temblaka. Jak wynikało z zeznań powódki oraz dokumentacji leczenia powódki, temblak ten był powódce niezbędny, zalecony do noszenia przez lekarza, celem unieruchomienia złamanej ręki będącej w opatrunku gipsowym. Powódka także przedłożoną fakturą VAT wykazała, że temblak ten faktycznie zakupiła w dniu 5 stycznia 2016 roku, a więc 2 dni po doznanym złamaniu lewej ręki. Strona pozwana była więc zobowiązana do zwrotu powódce kosztów leczenia w zakresie zakupu powyższego temblaka.

Sąd uwzględnił także roszczenie powódki o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kwoty 40 zł odszkodowania z tytułu kosztów leczenia związanych z dopłatą do podejmowanych przez powódkę zgodnie z zaleceniami lekarskimi zabiegów rehabilitacyjnych. Zabiegi te były niezbędne powódce do wykonania, celem usprawnienia złamanej ręki po wypadku z dnia 3 stycznia 2016 roku. O tym, że powódka poniosła ten koszt leczenia świadczył paragon fiskalny zawarty w aktach sprawy.

Sąd uwzględnił także roszczenie powódki o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej uzasadnionych kosztów opieki sprawowanej nad powódką przez jej męża, Z. Z. w pierwszych czterech tygodniach po wypadku z dnia 3 stycznia 2016 roku. Jak wynikało z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, M. J. wydanej w przedmiotowej sprawie, powódka w związku z przebyтым urazem złamania ręki lewej w wyniku zdarzenia z dnia 3 stycznia 2016 roku faktycznie wymagała opieki osób trzecich przy wykonywaniu codziennych czynności. Jak wynikało z zeznań powódki oraz zeznań świadka, Z. Z., powódka wymagała tej opieki sprawowanej nad nią przez jej męża, przede wszystkim przez okres pierwszych czterech tygodni po wypadku, gdy rękę miała unieruchomioną w gipsie. Powódka w tym czasie, bezpośrednio po wypadku, doznawała licznych dolegliwości bólowych ze strony złamanej ręki lewej, jak też nie była w stanie samodzielnie normalnie funkcjonować w czynnościach codziennych, w tym przygotowywać sobie posiłków, ubierać się czy dokonywać codziennej higieny osobistej ze względu na unieruchomienie jej złamanej ręki w opatrunku gipsowym. Dlatego też, w ocenie Sądu, wskazana w pozwie ilość dwóch godzin sprawowania opieki nad powódkom przez jej męża w tym pierwszym okresie czterotygodniowym po wypadku została określona prawidłowo, w żadnym zakresie ilość godzin tej opieki określonej w pozwie dziennie nie została zawyżona. Łącznie więc Sąd przyjął, że mąż powódki sprawował nad nią opiekę po wypadku przez okres 60 godzin tj. dwie godziny dziennie przez trzydzieści dni. Przyjęta w pozwie kwota 10 zł za 1 godzinę sprawowania opieki także nie została zawyżona w ocenie Sądu, gdyż była to niska kwota, która nie została nadto zakwestionowana przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew, jak też w późniejszym czasie w toku niniejszego postępowania sądowego. W związku z powyższym sąd zasądził także od strony pozwanej na rzecz powódki dochodzoną pozwem kwotę 600 zł z tytułu kosztów opieki jaką sprawował mąż powódki nad nią przez 2 godziny dziennie przez okres pierwszych 4 tygodni po wypadku z dnia 3 stycznia 2016r. Kwota ta stanowiła iloczyn 60 godzin łącznie sprawowanej opieki pomnożony przez kwotę 10 zł za 1 godzinę tej opieki.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd orzekł jak w pkt I sentencji niniejszego wyroku co do kwoty należności głównej dochodzonej pozwem, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki łącznie kwotę 15 678 zł, w tym kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, kwotę 38 zł z tytułu kosztów zakupu temblaka, kwotę 40 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia w zakresie dopłaty do zabiegów rehabilitacyjnych i kwotę 600 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki.

O należnych odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty należności głównej jak w pkt I sentencji niniejszego wyroku Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i § 2 kodeksu cywilnego w związku z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124 poz.1152 z 2003r. z późn.zm.), zasądzając te odsetki od kwoty



15.078 zł w zakresie przyznanego zadośćuczynienia i kosztów leczenia od dnia określonego żądaniem pozwu tj. od dnia 5 maja 2016r., w związku z tym, że w tej dacie upłynął już trzydziestodniowy termin zgłoszenia tych roszczeń odszkodowawczych, które to roszczenia powódka zgłaszała stronie pozwanej już w miesiącu styczniu i lutym 2016r. W pozostałym zakresie, co do kwoty 600 zł kosztów opieki osoby trzeciej, Sąd zasądził te odsetki od dnia 7 maja 2016r., tj. od dnia następnego po upływie trzydziestodniowego terminu do zapłaty tej należności wyznaczonego stronie pozwanej przez powódkę w piśmie z dnia 5 kwietnia 2016r.

W związku z powyższym Sąd powództwo oddalił w nieznacznym zakresie jak w punkcie II sentencji niniejszego wyroku, co do dalszych odsetek ustawowych dochodzonych pozwem od kwoty 600 zł kosztów opieki osoby trzeciej, za okres od dnia 5 maja 2016r. do dnia 6 maja 2016r., gdyż w tym okresie czasu roszczenie powódki wobec strony pozwanej o zapłatę kosztów opieki osoby trzeciej nie było jeszcze wymagalne.

O kosztach procesu należnych powódce od strony pozwanej jak w punkcie III sentencji niniejszego wyroku Sąd orzekł na podstawie art.100 kpc, obciążając tymi kosztami w całości stronę pozwaną, w związku z tym, że powódka uległa co do swego żądania określonego w pozwie w nieznacznym zakresie. Na powyższe koszty procesu należne powódce od strony pozwanej w łącznej kwocie 5.935 zł, składały się: kwota 784 zł uiszczonej opłaty sądowej od pozwu, kwota 51 zł opłat skarbowych od pełnomocnictw, kwota 4.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej obowiązującej w dacie wniesienia pozwu oraz kwota 300 zł zaliczki uiszczonej na poczet kosztów opinii biegłego lekarza sądowego wydanej w przedmiotowej sprawie.

O nie uiszczonych kosztach sądowych w kwocie 598 zł z tytułu brakującej części wynagrodzenia biegłego sądowego za wydaną w sprawie opinię, jak w punkcie IV sentencji niniejszego wyroku Sąd orzekł na podstawie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r. nr 90 poz.594 z późn.zm.) w zw. z art.100 kpc, także tymi kosztami obciążając stronę pozwaną, która w przeważającym zakresie przegrała sprawę.